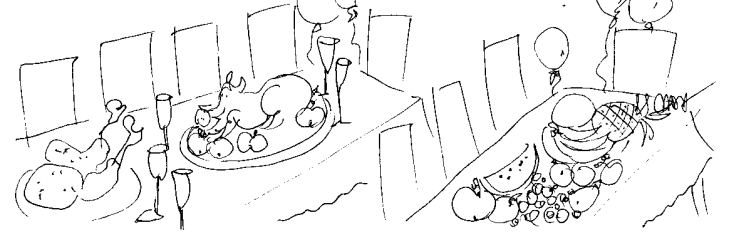


4

POSTAT JESZCZE RAZ INNE
 SŁUGI Z POLECENIEM:
 OTO PRZYGOŁOWAŁEM
 UCZTĘ; WODY I TUCZNE ZWIERZĘTA
 I WSZYSTKO JEST GOTOWE!!!



LE CZ ONI
 ZLEKCEWAŻYLI
 TO I ODESZLI:
 JEDEN NA
 SWOJE POLE ...

... DRUGI
 DO SWEGO
 KUPIECTWA ...



... A INNI
 POCHWYLIŁI JEHO
 SŁUGI I ZNIEWAŻYWSZY,
 POZAPILI.

Tu zegnij najpierw - do rodka

Tu zegnij najpierw - do rodka



6

NA TO KRÓL
 UNIÓSŁ SIĘ GNIEWEM

POSŁAŁ
 SWĘ WOJSKĄ
 I KAZAŁ
 WYTRACIĆ DWYCH
 ZABÓJCÓW, A
 MIASTO ICH
 SPALIĆ.



UCZTA WIESELNA JEST
 GOTOWA, LECZ ZAPROSIENI
 NIE BYLI JEJ GOSCI. IDZIEĆ
 WIĘC NA ROZSTAWNE DRUGI
 I ZAPROŚCIE NA UCZTĘ
 WSZYSTKICH, KTÓRYCH SPOTKACIE.

Jeżus w przypowieściach mówił do arcykapłanów i starszych ludu: «Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił ucztę weselną swemu synowi. Pośłał więc swoje sługi, żeby zaproszonych zwołali na ucztę, lecz żaden z nich nie chciał przyjść. Powiedział więc: „Oto przygotowałem moje ucztę, woły i tuczne zwierzęta ubite i wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę!” Lecz oni zlekceważyli to i odeszli: jeden na swoje pole, drugi do swego kupiectwa, a inni pochwycili jego sługi i znieważyli, pozabijali. Na to król uniósł się gniewem. Pośłał swe wojska i kazał wytrącić owoch zabójców, a miasto ich spalić. Pośłał jeszcze raz inne sługi i poleceńiem: „Powiadźcie zaproszonym: Oto przygotowałem moją ucztę, woły i tuczne zwierzęta ubite i wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę!” Lecz oni zlekceważyli to i odeszli: jeden na swoje pole, drugi do swego kupiectwa, a inni pochwycili jego sługi i znieważyli, pozabijali. Na to król uniósł się gniewem. Pośłał swe wojska i kazał wytrącić owoch zabójców, a miasto ich spalić. Wtedy rzekł swoim sługom: „Uczta weselna wprawdzie jest gotowa, lecz zaproszeni nie byli jej godni. Idźcie więc na rozstajne drogi i zaprosźcie na ucztę wszystkich, których spotkacie”. Studzi ci wyszli na drogi i sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych. I sala weselna zapełniła się biesiadnikami. Wszedł król, żeby się przypatrzeć biesiadnikom, i zauważył tam człowieka nieubranego w stroj weselny. Rzekł do niego: „Przyjacielu, jakże tu wszedłeś, nie mając stroju weselnego?” Lecz on omliał: „Wtedy król rzekł sługom: „Zwiążcie mu ręce i nogi! wyrzucie go na zewnątrz, w ciemności! Tam będzie płacł i gziłanie zębów”. Bo wielu jest powołanych, lecz mało wybranych» /Mt22, 1-14b



rysunki: Marta Stańco, skład: Marusz Stańco;
 Wspólnota Domowego Kościoła Ruchu Światło - Życie "On Jest", Wrocław;
 www.onjest.pl, slowo@onjest.pl
 asystent kościelny: ks. Wojciech Jaskiewicz

Ewangelia na niedzielę 15.10.2023r.
 Mt 22, 1-14



Tu zegnij potem - do środka



DO PRZYCHODZIC!
 POZWÓL CI!
 dołączone